

Pandemia wciąż podcina skrzydła

Napisano dnia: 2021-12-01 08:35:54



BYSTRZYCA KŁODZKA (inf. wł.). Od lata br. Muzeum Filumenistyczne ma nowego dyrektora, którym jest Paweł Pawlik. Z kulturą jest związany od wielu lat, m.in. kierował Centrum Kultury i Rekreacji w Łądku-Zdroju. Gospodarze miasta z szefem jedyne w Polsce tego typu muzeum wiążą spore nadzieje. Zależy im na tym, by placówka bardziej aktywnie wpisywała się w życie społeczne Bystrzycy Kłodzkiej i gminy, ziemi kłodzkiej, zachęcała do odwiedzin swoich wnętrz Dolnoślązaków i mieszkańców innych regionów kraju, również obcokrajowców.

Możliwości tematycznych jest wiele, niezależnie od stałej ekspozycji prezentowanej w obiekcie dawnego kościoła ewangelickiego. Problemem pozostaje pandemia koronawirusa, która zmusza do zachowania daleko idących środków ostrożności, jeśli chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego. Muzeum - podobnie jak inne placówki kultury - na tę chwilę nie może sobie pozwolić na organizowanie dużych imprez masowych, a i kameralne musi przeprowadzać z zachowaniem daleko idących rygorów ostrożności.

- Niemniej już myślimy o powiększeniu jego powierzchni. Po adaptacji budynku nr 5 na rynku, na potrzeby gminy, zostanie tam przeniesiony Wydział Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Rolnictwa urzędu. Zajmuje on pomieszczenia sąsiadujące z muzeum, które dzięki nowemu lokum będzie mogło utworzyć np. izbę poświęconą przeszłości Bystrzycy - przekazuje burmistrz **Renata Surma**.

(bwb)